

(Il Tempo - A.Serafini) Po dopięciu pierwszych terminów poprzez sprzedaż Pjanica, rozpoczyna się druga część planu. Poza obowiązkami narzuconymi przez finansowe fair play, Roma nadal musi mieć pod kontrolą swoje konto, biorąc pod uwagę zamknięcie najbliższego bilansu, bo podczas gdy kontuzja Ruedigera zmusiła do nieuchronnej zmiany strategii, w Trigorii wszyscy chcą uniknąć kolejnej klasowej sprzedaży.

I podczas gdy Nainggolan puszcza oko do Chelsea, w oczekiwaniu na podwyżkę w zespole Giallorossich, pożegnanie Belga nie jest w tym momencie brane pod uwagę przez klub. Aby tego uniać, Sabatini prowadzi operację związane z niepotrzebnym balastem jak Ljajic (oferty z Premier League) i Sanabria (którym interesują się co najmniej trzy kluby w Hiszpanii). Po krótkim pobycie w Londynie, wczoraj rano w stolicy wylądował Van der Wiel, lewy obrońca, któremu wygasa umowa w PSG i który szuka najlepszej oferty na przyszły sezon. Dyrektor sportowy spotkał się z chłopakiem wczoraj po południu, omawiając żądania ekonomiczne co do wynagrodzenia, które są łatwe do spełnienia, jeśli Giallorossi chcą opcji low cost w kadrze obok Florenziego. Sabatini nie jest jednak przekonany i dlatego strony spotkają się ponownie. Na przeciwnym skrzydle zamknięto negocjacje z Empoli w sprawie Mario Ruiego, choć zostanie przeprowadzona kolejna próba zatrzymania Digne, mimo że Paryżanie mają małe chęci do powrotu do rozmów.

Potrzebny jest dodatkowy czas na poszukiwanie zamiennika Ruedigera. Na szczycie długiej listy kandydatów znajdują się Umtiti, Benatia, Juan Jesus, Nacho, z kolei maleją notowania Caceresa, który wciąż ma problemy z wyleczeniem urazu ścięgna Achillesa.

Autor: abruzzi